

EWA J. JEZIERSKA OSU\*

## „CZEMU BOJAŻLIWI JESTEŚCIE? JAKŻE WAM BRAK WIARY?” (Mk 4,40) W ROKU WIARY PYTAMY O NASZĄ WIARĘ

Według przekazu ewangelii synoptycznych Jezus kilka razy zwracał uczniom uwagę na ich małą wiarę czy na brak wiary, a kilka razy chwalił uzdrowionych za wiarę, która stała się podstawą ich uzdrowienia, uleczenia przez Jezusa. Nasuwają się pytania: Co oznacza słowo „wiara”? Jaka ma być wiara? Kiedy wiara jest słaba, a kiedy silna?

### 1. Ewangeliczne przykłady wiary

Spośród wielu wypowiedzi Jezusa na temat wiary zatrzymajmy się nad trzema wydarzeniami podanymi przez ewangelie. Ukazują one postawy ludzi wobec Jezusa, charakteryzują wiarę wielu Jego wyznawców.

Pierwsze wydarzenie to uciszenie burzy na Jeziorze Galilejskim (Mt 8,23 i par.), kiedy uczniom, płynącym z Jezusem i śpiącym w łodzi po dniu pracy, groziło zatonięcie. Zbudzili więc Jezusa wołaniem: „Nauczycielu, nic cię to nie obchodzi, że giniemy?” (Mk 4,38). Ten krzyk przerażonych siłą wiatru i ogromem fal jeziora uczniów Mateusz zapisał słowami: „Panie, ratuj, bo giniemy” (Mt 8,25), natomiast Łukasz: „Mistrzu – Mistrzu, giniemy!” (Łk 8,24). Zbudzony Jezus uciszył burzę: „Milcz!” i skierował do uczniów słowa, które podaje Mateusz Ewangelista: „Czemu tak bojaźliwi jesteście? *outō éhete pistin?*<sup>1</sup> Ta część wypowiedzi Jezusa tłumaczona jest następująco: „Jakże wam brak wiary?” (Mk 4,40), „ludzie małej wiary” (Mt 8,26), Łukasz podaje tylko pytanie Jezusa:

---

\* Prof. Ewa J. Jezierska OSU – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.

<sup>1</sup> *Grecko-polski Nowy Testament, wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1995, s. 166.

„Gdzież jest wasza wiara?” (Łk 8,25)<sup>2</sup>. W tłumaczeniu interlinearnym tekstu greckiego zdanie to jest pytaniem: „jeszcze nie macie wiary?” Jest to zarówno stwierdzenie braku wiary, jak i pytanie o przyczynę niepełnej wiary uczniów. Łę w czasie burzy, zatrwożenie osłabiło ich wiarę lub też ukazało jej słabość.

Przygotowywani przez Jezusa do głoszenia Jego Ewangelii, wykazali podczas burzy brak pełnej wiary w moc Nauczyciela, brak zrozumienia tożsamości Jezusa. Ta niewiara, powtarzająca się w czasie przebywania z Jezusem, stanowiła etapy ich wewnętrznego kształcenia, formacji (np. nie rozumieli wydarzenia kroczenia Jezusa po morzu – Mk 6,49; nie rozumieli zapowiedzi Jezusa o męce i zmartwychwstaniu – Mk 9,32; 10,32), aż do uzyskania pełnej wiary w spotkaniu ze Zmartwychwstałym. Teraz, podczas burzy na morzu, chociaż doświadczyli wspólnoty z Jezusem, nie umieli uświadomić sobie, kim On jest. Dramatyczna sytuacja uczniów podczas burzy ukazuje prawdę o nich samych. Nie mieli oni wystarczającej wiary w Jezusa, brakowało im świadomości, kim On w rzeczywistości jest<sup>3</sup>. Wiara uczniów Jezusa była mała, była za mała, by mogli burzę uciszyć czy przetrzymać, nie budząc Jezusa.

Brak silnej wiary uczniów ukazuje także zdarzenie związane z uzdrowieniem chłopca epileptyka, opętanego przez złego ducha (Mt 17,14-21; por. Mk 9,14-29; Łk 9,37-43). Zastanawiająca jest niemoc uczniów Jezusa. Wysyłając ich, by głosili wśród Żydów Jego naukę, dał im moc uzdrawiania, wskrzeszania, oczyszczania trędowatych, wypędzania złych duchów (Mt 10,5-10; Mk 6,7-13; Łk 9,1-6). Uczniowie posiadali więc dar uzdrawiania, ale nie umieli go wykorzystać i dlatego zasłużyli na naganę Jezusa: „O plemię niewierne i przewrotne. Jak długo jeszcze mam być z wami, jak długo mam was znosić?” (Mt 17,17).

Podczas gdy Jezus z Piotrem i Janem był na Górze Tabor, Jego uczniowie nie mogli sprawić cudu uzdrowienia chłopca epileptyka. Po powrocie Jezusa ojciec chorego skierował do Niego prośbę: „Jeśli coś możesz, zlituj się nad nami, pomóż nam”. Jezus odpowiedział: „Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy” i uzdrowił chłopca. Uczniowie zatem nie mieli wiary.

Zwyczajem Jezusa było gromadzenie uczniów po zakończonym nauczaniu i wyjaśnianie im niejasności Jego nauki<sup>4</sup>. I tym razem, po uwolnieniu chłopca od złego ducha, Jezus wrócił do domu i usłyszał pytanie uczniów: „Dlaczego my nie mogliśmy go wypędzić?” Jezus im odpowiedział, że to „z powodu małej wiary” nie mogli uczynić cudu. I dodał: „Bo zaprawdę, zaprawdę powia-

<sup>2</sup> Tekst wg BT<sup>3</sup>, 2003, *ad loc.*

<sup>3</sup> D. KOTECKI, *Perykopa o uciszeniu burzy na morzu (Mk 4,35-41) w świetle wewnętrznych kluczy hermeneutycznych drugiej Ewangelii*, w: *Edukacja – Kultura – Teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi*, pod red. K. Koneckiego i I. Werbińskiego, Toruń 2003, s. 513–519.

<sup>4</sup> J. GNILKA, *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 214.

dam wam: Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarnko gorczycy, powiecie tej górze: «Przesuń się stąd tam!», a przesunie się. I nic niemożliwego nie będzie dla was” (Mt 17,19-21)<sup>5</sup>.

Ziarnko gorczycy jest mniejsze od ziarnka maku, zdaniem botaników jest najmniejszym ze znanych ziaren. Porównanie wiary do ziarnka gorczycy wskazuje, że prawdziwa wiara jest czymś małym, nieznacznym w zestawieniu z tym, co może osiągnąć. Bóg działa w człowieku wierzącym i działa przez niego, dlatego czyny człowieka mogą być wielkie. Wiara jak ziarnko gorczycy może rosnąć i rzeczywiście wzrasta, przekształca się (jak każde ziarno). Prośba ojca o uzdrowienie syna opierała się na jego wierze. Powiedział szczerze do Jezusa: „wierzę” i zaraz dodał: „zaradz memu niedowiarstwu”. Uzdrawienie chłopca przez uczniów zależne było od ich wiary<sup>6</sup>, a ona była za słaba, by dokonać tego cudu. W Ewangelii św. Mateusza Jezus podkreśla, że wzrostu wiary dokonuje modlitwa<sup>7</sup>.

Niewidomy Bartymeusz, syn Tymoteusza z Jerycha, jest przykładem człowieka uzdrowionego przez Jezusa ze względu na jego wiarę (Mk 10,46-52)<sup>8</sup>. Pozbawiony możliwości pracy siedział przy drodze do Jerycha i żebrał. Słyszając o przechodzącym Jezusie, zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną”<sup>9</sup>, obdarzając Jezusa tytułem mesjańskim. Upominany przez przechodniów, nadal głośno wołał, nazywając Jezusa „Synem Dawida”. Jezus zatrzymawszy się, przywołał Bartymeusza i zapytał: „Co chcesz, abym ci uczynił?” Niewidomy odrzekł: „Rabbuni, abym znowu widział”. I usłyszał odpowiedź Jezusa: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła”.

Bartymeusz został uzdrowiony i pochwalony przez Jezusa za wiarę: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła” (Mk 10,52; por. Łk 18,35-43)<sup>10</sup>. Uzdrawiony zatem miał silną wiarę w moc uzdrawiającego Jezusa. To jego wiara była podstawą cudu i wystarczyła do jego uzdrowienia. Marek Ewangelista podkreśla, że Bartymeusz „natychmiast” po uzdrowieniu „szedł za Nim” (Mk 10,52). Wiara zobowiązała uzdrowionego do pójścia za Wybawcą; po nakazie Jezusa: „Idź”, Bartymeusz powstał i poszedł za Panem.

<sup>5</sup> Tego pouczenia nie mają ani Mk, ani Łk.

<sup>6</sup> J. GNILKA, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 218.

<sup>7</sup> A. PACIOREK, *Ewangelia według św. Mateusza*, NKB NT 1, cz. 2, Częstochowa 2008, s. 184–185.

<sup>8</sup> Cud ten należy do grupy uzdrowienia przez Cudotwórcę z uwagi na wiarę chorego lub wiarę jego otoczenia. Takich cudów Jezus dokonał w Mk 9. Por. S. MĘDALA, *Ewangelie synoptyczne*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwania ksiąg biblijnych*, praca zb., red. J. Frankowski, t. 8, Warszawa 2006, s. 93.

<sup>9</sup> Tytuł mesjański, jeszcze raz występujący w Mk 12,35. H. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka. Komentarz*, Poznań–Warszawa 1977, s. 256–257; H. LANGKAMMER, *Ewangelia według św. Marka*, Biblia Lubelska, Lublin, 1997, s. 102.

<sup>10</sup> Łukasz nie ma pochwały wiary uzdrowionego. Mateusz 9,27-31; 20,29-34 opisuje uzdrowienie dwóch par niewidomych, nie wspominając o ich wierze.

Przedstawione powyżej wydarzenia z czasu Jezusowego nauczania ukazują różne reakcje ludzi znajdujących się w krytycznych sytuacjach: jedni mieli wiarę tak małą, że nie wystarczyła do pokonania lęku podczas burzy i zaufania mocy śpiącego Jezusa, wiara drugich była zbyt słaba, by dokonać uzdrowienia chorego, zaś wiara jeszcze innych tak silna, że stanowiła podstawę dokonania cudu przez Jezusa. Istnieje więc wiara mała i słaba, istnieje także – jak stwierdza Jezus – wiara maleńka jak ziarno gorczycy, ale tak silna, że zdolna poruszać nawet góry, istnieje również wiara dojrzała, wystarczająca do proszenia o łaskę uzdrowienia i do jej otrzymania. Nasuwa się więc pytanie: kiedy wiara jest mała, słaba, a kiedy jest silna? Przede wszystkim konieczna jest odpowiedź na pytanie: co to jest wiara?

## 2. Określenie wiary

Greckie słowo *pistis* ('wiara', łac. *fides*) użyte jest w Nowym Testamencie 224 razy, w tym 108 razy w Listach Pawłowych i 13 w Listach Pasterskich<sup>11</sup>. Zgodnie z nawoływaniem Jezusa podanym przez Marka Ewangelistę (1,15): „Wypełnił się czas, Królestwo Boże się przybliżyło, nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię”, wiara (*pistis*) ma być postawą człowieka wobec nauczania Jezusa o królestwie Bożym.

Mimo częstego występowania słowa „wiara” w Nowym Testamencie tylko jeden z tekstów nowotestamentowych, List do Hebrajczyków, podaje, czym ona jest (Hbr 11,1):

*Estin de pistis elpidzoménōn hypōstasis  
Pragmáton élenchos ou blepoméne.*

W przekazie Biblii Tysiąclecia tekst Hbr 11,1 brzmi następująco: „Wiara zaś jest poręką (*hypōstasis*) tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem (*élenchos*) tych rzeczywistości, których nie widzimy”<sup>12</sup>. Tę definicję różnie się doprecyzowuje, w zależności od rozumienia słów *hypōstasis* i *élenchos*. Najczęściej tłumaczy się je jako „pewność – przekonanie”, ale też „rzeczywistość – dowód”: rzeczywistość dóbr, co do których mamy nadzieję, dowód istnienia rzeczy niewidzialnych, ze świata niebieskiego<sup>13</sup>, „wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, jest dowodem rzeczywistości niewidzialnej”<sup>14</sup>, „wiara

<sup>11</sup> Tak podaje H. LANGKAMMER, *Wiara w Nowym Testamencie*, w: *Jezus Chrystus i Jego Kościół w nauczaniu Pawła Apostoła*, Lublin 2011, s. 106.

<sup>12</sup> Biblia Tysiąclecia<sup>5</sup>, wyd. 2003.

<sup>13</sup> *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmeyer, R.E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1389–1490.

<sup>14</sup> A. TRONINA, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*, Częstochowa 1998, s. 138.

jest urzeczywistnieniem tego, czego się spodziewamy, ukazywaniem tego, czego nie widzimy”<sup>15</sup>.

Wiara *hypōstasis* – jest gwarancją i zarazem *élenchos*; słowa te podkreślają, że wiara to nie tylko „bagaż” doktrynalny, wiedza o tym, co będzie, co nas – wierzących – czeka po życiu doczesnym, ale jest to też umożliwienie człowiekowi w doczesności życia w bliskości z Bogiem. Wiara otwiera się na obiecaną przyszłość pełnego życia<sup>16</sup>, odnosi się już teraz, w doczesności, do tego, co znajduje się poza rzeczami porządku widzialnego<sup>17</sup>. Wiara pozwala więc jakby widzieć rzeczy porządku niewidzialnego, niewidzialną rzeczywistość. Taką wiarę, która jest „poręką”, „urzeczywistnieniem”, „dowodem” istnienia rzeczy przyszłych, mieli ojcowie i męczennicy Starego Testamentu<sup>18</sup>.

List do Hebrajczyków określa bliżej, czym jest wiara, ukazując wpływ, jaki wywarła na ludzi Starego Testamentu. (1) Wiara prowadzi do bliższego poznania: „Poznać coś” – znaczy doświadczyć czegoś konkretnie, np. cierpienia, głodu, pokoju, wojny. „Poznać kogoś” – znaczy wejść z nim w relacje osobiste; te stosunki osobiste mogą przybierać różną formę i mieć różne nasilenie. Boga także poznaje się przez różne okoliczności, gdy zawiera się z Nim przymierze, wchodzi z Nim w zażyłość, gdy się jest przez Niego sądzonym. (2) Wiara jest podstawą podobania się Bogu (Hbr 11,5.6). List do Hebrajczyków wymienia Henocha jako przykład człowieka, który podobał się Bogu; Henoch „żył w przyjaźni z Bogiem”. (3) Wiara jest pouczeniem o tym, czego nie można ujrzyć ani pojąć rozumem naturalnym. Taką wiarę miał Noe, który otrzymał nakaz budowania arki i został pouczony o sposobie ocalenia rodziny. Podobnie Abraham, który na rozkaz Boga „wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie”. Także Mojżesz dzięki zawierzeniu Bogu poznał sposób wybawienia narodu z niewoli. (4) Wiara jest też posłusznym przyłgnięciem do Boga, zaufaniem Mu, oparciem się na Jego słowie. Abraham usłuchał Boga, gdy kazał mu pójść do ziemi Kanaan, a później zażądał ofiary z jego syna. Podobnie Mojżesz, przez wiarę opuścił Egipt i wytrwał „jakby na oczy widział Niewidzialnego” (Hbr 11,27). (5) Wiara jest także mocą, która uzdalnia do wykonywania zleconego przez Boga zadania. Tak umocniony Abraham przekazał współplemieńcom wiarę w Jedyne Boga<sup>19</sup>. Mojżeszowi moc Boża dała siłę do wyprowadzenia narodu z niewoli egipskiej i przekazania mu Bożych przykazań. Także innym mężom Starego

<sup>15</sup> A. PACIOREK, *List do Hebrajczyków*, Biblia Lubelska, Lublin 1998, s. 123.

<sup>16</sup> A. TRONINA, *Do Hebrajczyków*, s. 141.

<sup>17</sup> Tamże, s. 145.

<sup>18</sup> E. JEZIERSKA, *Wiara (Πίστις) w świetle Listu do Hebrajczyków (11,1–12,2)*, w: *Księga Pamiątkowa dla Biskupa Profesora Bernarda Szłagi w 65. rocznicę urodzin*. Opr. W. Chrostowski, Warszawa 2005, s. 219–220.

<sup>19</sup> O wierze Abrahama por. encyklika *Lumen Fidei* Ojca Św. Franciszka, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2013, s. 10–13.

Testamentu (Hbr 11,32nn) wiara pozwoliła dokonać wielkich dzieł i znieść okrutne prześladowania<sup>20</sup>.

List do Hebrajczyków przytacza przykłady ludzi wiary Starego Testamentu, zaczynając od najwcześniejszych ich przedstawicieli (Abel, Henoch, Noe), poprzez filary wiary (Abraham, Izaak, Jakub, Ezaw, Józef), do postaci związanych z historią ludzkości, ze zdobyciem Ziemi Obiecanej (Mojżesz, Jozue, Rachab, sędziowie, król Dawid i prorocy)<sup>21</sup>. Ten wykaz starotestamentowych ludzi wiary ma być wzorem postaw i wiary dla chrześcijan, czytelników Listu do Hebrajczyków.

Jak łatwo zauważyć, w pojęciu „wiara” (*fides*), zgodnie z nauczaniem Jezusa przekazanym przez Ewangelie, można wyróżnić dwa znaczenia: *fides quae creditur* i *fides qua creditur*. Pierwsze (*fides quae creditur*) określa przedmiot wiary, jej treść, którą wyraża się słowem, za pomocą określonych pojęć. Drugie znaczenie (*fides qua creditur*) wyraża akt wiary, który powtarzany określa postawę moralną wierzącego<sup>22</sup>. *Fides quo* zawiera wierność i zawierzenie Bogu.

Zatem wiara w Jezusa musi uzewnętrznić się w czynach wierzącego.

## Podsumowanie

Podstawowe treści wiary zawarte są przede wszystkim w Ewangeliach. Każda z nich w sposób sobie właściwy te treści przekazuje. Ewangelia Mateusza, podając naukę Jezusa, uzasadnia ją prorocztwami Starego Testamentu, które się wypełniły (np. Mt 1,22nn, 2,15.17n.23; 4,4.7.11.14)<sup>23</sup>, ale podkreśla także nowość nauki Jezusa dodanym zwrotem: „A Ja wam powiadam” (por. Mt 5 – Kazanie na Górze). Jezus nie odrzuca nauki Starego Testamentu, ale ją udoskonala. Natomiast Marek skupia się na przekazaniu nauki Jezusa i głośi zarazem: „Wypełnił się czas i Królestwo Boże się zbliżyło. Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Marek Ewangelista podkreśla, że Jezus (1) żąda wiary w to, co głośi i (2) wymaga *metanoi*, czyli rezygnacji z dotychczasowej drogi życia, i przyjęcia Ewangelii jako nowej drogi. Tę drogę Jezus sam wskazał. Przyjęcie nauczającego Jezusa z wiarą i przyjęcie Jego nauczania jest równocześnie wyrażeniem wiary w Boga. Jednak zaznaczyć trzeba, że tylko człowiek, który uwierzył Jezusowi, jest w stanie słowa Jezusa wprowadzać w życie<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> E. JEZIEŃSKA, *Wiara (πίστις) w świetle Listu do Hebrajczyków*, s. 220–222.

<sup>21</sup> Z. NIEMIRSKI, *Listy Pawłowe i List do Hebrajczyków (wprowadzenie)*, Radom 1996, s. 198.

<sup>22</sup> A. JANKOWSKI, *Trwajcie mocno w wierze*, Kraków 1999, s. 37–38.

<sup>23</sup> Z. NIEMIRSKI, *Listy Pawłowe i List do Hebrajczyków (wprowadzenie)*, s. 198.

<sup>24</sup> H. LANGKAMMER, *Wiara w Nowym Testamencie*, s. 107.

Ewangelie ukazują dwie kategorie słuchaczy Jezusa. Jedną stanowią Jego uczniowie, którzy mają dostęp do nauki o królestwie Bożym, chodzą za Jezusem, słuchają Jego nauczania i wyjaśnień. Drugą grupę stanowią ci „stojący na zewnątrz”, którzy, choć słuchają, jednak nauki Jezusa nie pojmują, a Jezus nie ujawnia im głębi swej nauki. Uczniowie, którzy „chodzą” za Jezusem, uczą się, jak mają Go naśladować. Jezus tłumaczy im, że trzeba opuścić wszystko, trzeba zmienić styl życia. Do tak radykalnych zmian potrzebna jest wiara (Mk 1,18; Łk 5,11; Mt 10,28). Uczniowie mają także dzielić Jezusowe ubóstwo (Mt 8,19n), wziąć na siebie Jego krzyż (Mk 8,34). Otrzymują natomiast gwarancję osiągnięcia królestwa Bożego, życia w Jezusie, w Bogu (Łk 9,61n) i uczestnictwa w chwale (bo obejmą ich błogosławieństwa Jezusa – Mt 5,5-12), a także wyznanie Syna Bożego, gdy przyjdzie w dniu ostatnim (Mk 8,38; 9,1)<sup>25</sup>. Ewangelie pokazują jednak, że mimo nauczania, „chodzenia za Jezusem”, uczniowie dopiero po Jego zmartwychwstaniu, a właściwie dopiero po zesłaniu Ducha Świętego w pełni zrozumieli myśl Jezusa i podjęli pracę apostołską. Nie możemy się więc dziwić, że apostołowie zatrwożyli się podczas burzy na jeziorze, że nie potrafili uzdrowić opętanego; ich wiara nie była jeszcze dojrzała.

Podsumowując, można powiedzieć, że – podobnie jak w czasach Jezusa nauczającego i także dzisiaj – wiara chrześcijańska skoncentrowana jest na Jezusie Chrystusie. On objawia nam Boga, Jego prawdę<sup>26</sup>. Nie ma wiary ten, kto tylko słucha Jezusa głoszącego, a nie zastanawia się nad treścią usłyszanych słów, nie wprowadza ich w swoje życie. Wiara wprawdzie rodzi się ze słuchania, ale jej przeznaczeniem jest głoszenie<sup>27</sup>. Człowiek, który tylko słucha, a nie realizuje treści przekazu, otrzymuje słusznie naganę Jezusa: „czemuż nie masz wiary?” Wiarę dojrzewającą, chociaż jeszcze małą ma ten, kto wierzy Jezusowi, słucha Go, usiłuje zgłębić słowo usłyszane, stara się je zrozumieć i powoli wprowadza je w życie. Wiarę silną, pełną ma ten, kto wierzy w Jezusa, przyjmuje Jego nauczanie i tym nauczaniem żyje. Wiara bowiem działa w chrześcijaninie i jeżeli z nią współpracuje, staje się dla niego światłem na drodze życia<sup>28</sup>.

Współczesny chrześcijanin, na mocy chrztu obdarzony Duchem Świętym, winien opierać się na prawdzie objawionej, przekazanej przez Magisterium Kościoła. Zadaniem jego jest trwanie w wierze, wnikanie w treść nauki Chrystusa i stosowanie jej w życiu<sup>29</sup>. Tak czyniąc, podobny jest do człowieka, którego wiara jak ziarno gorczycy wzrasta i rozrasta się w „wielkie drzewo”.

<sup>25</sup> Tamże, s. 109.

<sup>26</sup> Encyklika *Lumen Fidei*, 18.

<sup>27</sup> Jw., 28.

<sup>28</sup> Jw., 28.

<sup>29</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, Warszawa 1994, s. 35.

## **„Why are you so afraid? Do you still have no faith?” (Mk 4:40) In the Year of Faith we ask about the condition of our faith**

### Summary

In its first part the article discusses three events recorded in the Gospel of St. Mark: calming the storm on the lake of Galilee (Mk 4:35-40), healing of an epileptic boy (Mk 9:14-29), and healing of Bartimaeus (Mk 10:46-52). By this the author shows three different attitudes of people towards Jesus – a lack of faith, weak faith and strong faith.

The second part of the paper, by analyzing the text of Heb 1:1 determines what faith is in its true nature.

The summary of the article provides an answer to the question of when a person does not have faith, when his faith is weak, and when it is strong. It also emphasizes that the value of faith in Jesus depends on the willing acceptance of Jesus Himself, His teaching and taking His message to our life.